

Miesięcznik wydawany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3
im. Jana Pawła II w Mińsku Mazowieckim od września 2004r.

Na Marginesie

Maj
Nr 10/178

Dzień Matki 



Kolekcje i
kolekcjonerzy



600-lecie Mińska
Mazowieckiego



O żelkach Haribo



POWRÓT
DO SZKOŁY



Rodzaje diet



Tematy
TABU



Drodzy czytelnicy,

w końcu wróciliśmy do szkoły! Co prawda starsze klasy w maju uczyły się w szkole tylko przez tydzień, ale od 31 maja już wszyscy pojawimy się w klasach. Dla wielu osób ta decyzja była zaskakująca i stresująca, ale – jak wynika z naszej redakcyjnej sondy – powrót okazał się pozytywną odmianą. Poza tym ósmoklasiści napisali swoje egzaminy – życzymy im, żeby wyniki, które otrzymają w lipcu, były jak najlepsze! Koniec maja to dwa ważne święta – Dzień Mamy i 600-lecie naszego miasta, zatem zebraliśmy życzenia i dla naszych mam, i dla Mińska Mazowieckiego. Przed nami ostatni miesiąc nauki! Niech będzie to dobry czas, który zakończycie z sukcesem na miarę waszych możliwości!

Wasze cenzorki

Agnieszka Kożuchowska

Izabela Saganowska

STOPKA REDAKCYJNA:

- **dziennikarze z kl. 7c** – Helena Kulma, Łucja Czyżewska, Michalina Gąsior, Tatiana Aniśko, Natalia Markiewicz
- **dziennikarze z kl. 7d** – Magdalena Gągoł, Agata Piętka, Oliwia Frydrychewicz
- **dziennikarze z kl. 7e** – Martyna Kozłowska,
- **dziennikarze z kl. 8a** – Oskar Cholewiński, Ada Ślęzak
- **dziennikarze z kl. 8c** – Weronika Bartnicka, Magda Kożuchowska, Milena Bąk, Michalina Saganowska, Wiktoria Jankowska, Maksym Wesołowski
- **okładka** – Oskar Cholewiński z 8a
- **współpraca** – p. Bożena Sawczuk

SPIS TREŚCI:

- str. 3** – 600 lat Mińska Mazowieckiego – winszujemy!
- str. 4** – 26 maja – Dzień Matki
- str. 5** – Wracamy do szkoły!
- str. 6-7** – Sonda wśród 8-klasistów o powrocie do szkoły
- str. 8-9** – Kolekcjonerzy są wśród nas!
- str. 10-11** – Wywiad z panem Wojciechem Cichoniem – mińskim rysownikiem komiksów
- str. 12-13** – Dziecko w nauczycielu
- str. 14-15** – Muzyczny wywiad z Magdą Kożuchowską z 8c
- str. 16** – VS (pan Marek Kudelski i Maja Karwowska z 8c)
- str. 17-19** – Wywiad o szkołach ponadpodstawowych z wicestarostą panem Witoldem Kikolskim
- str. 20-21** – Temat tabu – porozmawiajmy o kompleksach
- str. 22** – Wege czy wega?
- str. 23** – Historia żelków Haribo
- str. 24** – Dzień Polskiej Niezapominajki

Życzymy przyjemnej lektury!



600 LAT - KOCHANE MIASTO MIŃSK MAZOWIECKI WINSZUJEMY!

W tym roku w maju świętujemy 600-lecie nadania Ci praw miejskich. Jest to dla nas niezwykle podniosłe i uroczyste wydarzenie. Pragniemy Ci z tej okazji złożyć najserdeczniejsze życzenia. Niech na Twoim niebie zawsze świeci słońce. Powietrze będzie świeże i zdrowe. Czyste ulice i chodniki będą Twoją wizytówką i przykładem dla sąsiednich miast. Zielony park, przez który przepływa rzeka Srebrna, będzie miejscem spotkań, relaksu, odpoczynku, radosnych zabaw najmłodszych mieszkańców i spacerów seniorów. Niech dzieci i młodzież, którzy uczą się w mińskich szkołach będą Twoją chlubą i dają powody do satysfakcji i zadowolenia. Niech wszyscy Twoi mieszkańcy będą uśmiechnięci, szczęśliwi i przepełnieni dumą z tego, że są mińszczanami. Wszystkiego najlepszego od uczniów SP3!

Martyna Kozłowska, 7e



Życzę miastu nieustannego rozwoju,
mądroj władzy i skąpanych w zieleni ulic.

Pani Agnieszka Nowak



Z okazji 600. urodzin życzę,
aby nasze miasto jeszcze bardziej się rozwijało,
miało wiele wydarzeń sportowych
które ucieszą wszystkich mieszkańców.

Oliwia Frydrychewicz 7d

Życzę naszemu miastu,
aby dalej było spokojne i bezpieczne,
piękniało jeszcze bardziej z dnia na dzień.

Marysia Bartnicka 7e

Życzę naszemu miastu
dużo słońca i uśmiechniętych mieszkańców!

Pani Monika Gromulska

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!



26 MAJA – DZIEŃ MATKI

26 maja obchodzimy DZIEŃ MATKI. To ważne święto naszych kochanych mam. Postarajmy się, aby ten dzień był dla nich wyjątkowy. W tym dniu podziękujemy za codzienny trud wkładany w nasze wychowanie, za troskę oraz bezgraniczną miłość. Spytałyśmy uczniów i nauczycieli o to, czego życzą swoim mamom.



Pani Agnieszka Nowak: Zdrowia!

Pani Izabela Saganowska: Życzę mojej mamie, by była zdrowa i w końcu kupiła sobie nowy rower, bo boję się o nią, kiedy jeździ na starym gracie, a wiem, że nie usiedzi w domu.

Pani Magdalena Brewczyńska: Myślę, że moja odpowiedź nie będzie zbyt oryginalna, ponieważ przede wszystkim życzę jej dużo zdrowia. Wiem, że jej pasją jest podróżowanie i malarstwo, więc życzyłabym jej podróży w miejsca związane z jej ulubionymi malarzami lub w miejsca z pięknymi widokami, które można by było namalować.

Pani Joanna Sułek: Mojej Mamie życzę zdrowia i pogody ducha.

Pani Katarzyna Kozłowska-Wyszogrodzka: Z okazji Dnia Mamy życzę mojej Mamie dni bez zmartwień i z uśmiechem na twarzy...

Aleksandra Kalinowska: Dużo cierpliwości, spokoju, zdrowia, uśmiechu na co dzień i braku zmartwień.

Magdalena Piekut: Na pewno cierpliwości, zdrowia i dużo miłości od osób, które ją otaczają.

Martyna Kozłowska: Zdrowia, szczęścia, aby zawsze była uśmiechnięta i wesoła.

Karolina Grecka: Dużo zdrowia i żeby miała do mnie większą cierpliwość.

Oliwia Frydrychewicz: Ja życzę swojej mamie przede wszystkim dużoooo zdrówka, szczęścia i miłości. Aby się nie zmieniała, bo jest najlepszą mamą, jaką sobie nie mogłabym wymarzyć.

Kacper Tomasiuk: Dla mej mamy coś fajnego - mały wierszyk nie zaszkodzi: Kochana mamo z okazji Twojego jak i innych mam święta życzę, abyś była uśmiechnięta, zdrowa i wypoczęta, bo wakacyjny czas nadchodzi, trochę odpoczynku nie zaszkodzi. A gdy o wakacjach już mówimy, problemami nie martwimy, humor dopisuje, a uśmiechu nic nie popsuje. Życzę Ci wszystkiego co najlepsze i aby dzieci były grzeczne, niech spełnią się Twoje marzenia, a zdrówko będzie w normie - bądź Ty zawsze w dobrej formie!

Oliwia Frydrychewicz i Agata Piętka, 7d



JEST DECYZJA – WRACAMY DO SZKOŁY!

Harmonogram powrotu do nauczania stacjonarnego:

- od 4 maja br. – nauka stacjonarna dla uczniów klas 1-3 szkół podstawowych
- od 15 maja br. zajęcia hybrydowe dla uczniów klas 4-8 szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych
- od 29 maja br. powrót wszystkich uczniów do nauki stacjonarnej

Na początku maja dowiedzieliśmy się, że uczniowie mają wrócić do szkoły, do nauki stacjonarnej. Jedni entuzjastycznie przyjęli te wiadomości, inni stali się przeciwnikami tego pomysłu. W Internecie pojawiły się petycje dotyczące tego, by w bieżącym roku

szkolnym uczniowie nie wracali do szkół. Pewnie niektórzy z nas nawet ją podpisali! Akcja była na tyle intensywnie prowadzona, że zareagował nawet minister Czarnek, który zaapelował do uczniów, aby się nie stresowali powrotem i skupili się na wypełnianiu swojego obowiązku szkolnego. Poprosiłam uczniów naszej szkoły o opinie na temat planowanego powrotu do szkoły. Wszystkie odpowiedzi uzyskałam przed 17 maja, czyli zanim realnie pojawiliśmy się w szkole.

Julek z 8b: Nie chcę wracać, przyzwyczałem się do wygodnego bycia w domu.

Michalina z 7b: Chciałabym wrócić, żeby się spotkać z klasą.

Ola z 8a: Tak, chętnie wrócę, ponieważ miałabym możliwość normalnego zobaczenia się z moimi przyjaciółmi oraz fajnie by było wrócić do namiastki normalności, w której nie musimy być na lekcji przed komputerem.

Julka z 7b: Niekoniecznie chciałabym wrócić, boję się, że nauczyciele dużo zadadzą i nie zdążę nadrobić materiału.

Milena z 8b: Bardzo bym chciała wrócić, mimo tego, że wiem, że będzie ciężko. Mam dosyć siedzenia w domu.

Maksym z 8c: Nie chcę wracać, bo nie chcę przepisywać zeszytów z chemii i fizyki, które pogryzł mi pies...

Hela z 7c: Nie chcę wracać, dobrze mi się uczy w domu.

Konrad z 8c: Nie chcę, ponieważ nie mam nic w zeszytach i nie chce mi się wstawać rano. Obawiam się, że będzie dużo kartkówek i sprawdzianów.

Dominik z 8a: Tak, chcę wrócić, ponieważ będę miał okazję zobaczyć na żywo nauczycieli i wspaniałą klasę, z którą spędziłem 8 lat.

Oliwia z 8d: Nie bardzo chcę wracać, bo uważam, że to bez sensu tak na koniec.

Ada Ślęzak, 8a



KOMUNIKACJA TO PODSTAWA,

CZYLI CO ÓSMOKLASIŚCI MYŚLĄ O POWROCIE DO SZKOŁY

Po wielu miesiącach siedzenia w domu, ósmoklasiści są zmuszeni wyjść ze swoich jaskiń i wrócić do szkoły na tydzień przed egzaminami. Jak oceniają ten tydzień? Lepiej jest w szkole, czy może na zdalnym? Właśnie te pytania zadaliśmy ósmoklasistom, a co odpowiedzieli? Przeczytajcie, a się przekonacie.

Uczennica z 8c

- *No ogólnie to było dobrze. Tylko to wstawanie... Wiesz, ja to taka leniwa buła jestem. Myślałam, że będzie niezręcznie, ale tak nie było. No i kanapy, bardzo wygodne. Ogólnie atmosfera w szkole była bardzo fajna. Miło się pracowało z nauczycielami, lepiej niż na zdalnym. Pod względem wygody preferuję zdalne, jednak edukacji na pewno stacjonarnie jest lepiej.*

Uczennica z 8c

- *Dopiero przez ten tydzień zdałam sobie sprawę, jak bardzo brakowało mi tej atmosfery szkolnej: w końcu miałam wrażenie, że wracamy do normalności i byłam otoczona ludźmi, których nie widziałam od ponad pół roku!*

Uczeń z 8a

- *A fajny był ten tydzień. Na pewno jest różnica, bo widać ludzi, a nie inicjały. Można było normalnie porozmawiać z ludźmi.*

Uczennica z 8c

- *W sumie to dobrze, ale myślałam, że będzie strasznie. Jednak wydaje mi się, że na zdalnym było lepiej.*

Uczennica z 8a

- *Powrót do szkoły oceniam bardzo dobrze. Nauczyciele są bardzo mili i to pomaga nie stresować się tym, że mogą chcieć sprawdzić nasze notatki, są też skorzy do rozmowy na różne tematy, nie tylko mówią z nami o egzaminach. Ten tydzień chodzenia do szkoły był także takim trochę oddechem przed egzaminami*
 - *można było porozmawiać z rówieśnikami, zadawać pytania nauczycielom tak normalnie, nie siedząc przed komputerem. Można było poczuć trochę normalności w tych dziwnych czasach, które trwają już zdecydowanie za długo.*

Uczeń z 8a

- *Jestem z tego powodu zadowolony, ponieważ mogłem spotkać się z kolegami, lecz uważam, że za późno wróciliśmy.*

Uczennica z 8b

- *Mocno średnio. Na zdalnych było mi wygodnie, miałam czas dla siebie od razu po ostatniej lekcji. A teraz jak wracam, to już od poniedziałku znowu mam obolałe całe plecy od książek i mentalnie też jestem zmęczona wstawaniem o 6,*



NR 10/178

żeby się ogarnąć na autobus o 7:10. Jedyny plus jest taki, że teraz mogę żartować z panem Rybińskim twarzą w twarz (na zdalnych też to robiłam, ale na żywo daje to większą satysfakcję haha).

Uczennica z 8c

- W sumie to nawet dobrze. Było lepiej niż się spodziewałam. Oczy w końcu mogły odpocząć od ciągłego gapienia się w ekran komputera i nawet miło było spotkać niektóre osoby.

Uczennica z 8c

- Nawet dobrze. Nie było tak źle, jak myślałam. Ale i tak wolę zdalne, ponieważ sama mogłam rozplanować sobie dzień i nie trzeba było tracić czasu na dojeżdżenie do szkoły albo powrót. Oprócz tego było o wiele wygodniej niż na stacjonarnym.

Uczennica z 8a

- Myślę, że spoko, bo już mnie nudziło to siedzenie w domu, ale z drugiej strony uważam, że trochę za późno wróciliśmy.

Uczennica z 8c

- W sumie jest dobrze. Myślałam że będzie gorzej.

Uczeń z 8c

- Ogólnie to ja nie chciałem wrócić, więc mi się nie podoba, ale jeśli chodzi o przygotowanie szkoły i tak dalej, to chyba jest git - w sensie kanapy są spoko.

Uczennica z 8c

- Powrót do szkoły oceniam tak na 6/10, ponieważ jest mi troszkę ciężiej wstawać oraz lekcje są dłuższe niż na zdalnym. Chociaż i tak cieszę się z możliwości zobaczenia się z przyjaciółmi.

Uczeń z 8c

- Moim zdaniem lepiej ogólnie jest na zdalnych, ponieważ nie trzeba tak szybko wstawać, nie tracimy tyle czasu na powrót do domu oraz na zdalnych ma się lepsze oceny, aczkolwiek w szkole pomimo tego, że mamy słabsze oceny, to dzieje się dużo więcej i zdecydowanie więcej się nauczymy, więc moim zdaniem wygodniej jest na zdalnych, ale lepiej dla nas jest w normalnej szkole, a jeśli chodzi o powrót do szkoły, to na razie oprócz tego, że trzeba wstawać wcześniej, to na razie, póki nas nie pytają, jest okej, lecz trochę boję się, co będzie po egzaminach, bo raczej dużo osób nie na ani notatek, ani nic nie umie.

Jak widzicie, stacjonarne nauczanie, tak jak i zdalne, ma swoich i zwolenników i przeciwników. Nie da się ukryć, że powrót do szkoły wiązał się dla wielu z nas z dużą obawą, jednak z czasem uda nam się pokonać trudności i wszyscy powrócimy do normalności sprzed pandemii. Przynajmniej taką mam nadzieję.

Szczęśliwy grzyb



KOLEKCJONERZY

Kolekcjonowanie to hobby polegające na zbieraniu jakiś przedmiotów. Kolekcjonować można bardzo różne rzeczy, np. znaczki pocztowe, obrazy, pocztówki, przedmioty związane z historią jakiegoś miasta czy dzieła sztuki. Niektóre kolekcje są bardzo drogie, inne mają wartość raczej sentymentalną. Michalina i Tatiana z 7c zapytały uczniów i nauczycieli z naszej szkoły, co kolekcjonują.

Pani Agnieszka Nowak kolekcjonuje rzeczy związane z II wojną światową. W jej kolekcji są między innymi:

- drut kolczasty – oryginalny fragment z obozu Majdanek
- replika pierścienia oficerskiego SS
- replika żelaznego krzyża (odznaka za kampanię wojenną w

1939 r. w Polsce)

- replika trupiej czaszki z czapki SS
- replika stempla poczty polowej Wehrmachtu
- replika klamry od pasa szeregowego żołnierza Wehrmachtu
- oryginalne czapki wojskowe
- pałka milicyjna i bagnet na AK 47 (kałasznikow)

Jeśli jakiś uczeń posiada rzeczy tego typu i chciałby je sprzedać/oddać, może skontaktować się z panią Agnieszką.



Michalina Gąsior z kl. 7c zbiera kapsle i zakrętki od napojów Tymbark z zabawnymi albo motywującymi napisami. Jej drugą pasją jest drukowanie zdjęć i wykonywanie z nich kreatywnych albumów.

Tatiana Aniśko z kl. 7c kolekcjonowała karty Star Wars z Carrefour i wierzyła, że dzięki temu jest cool.

Julia Malinowska z kl. 7c kolekcjonuje w galerii zdjęcia przyjaciół.



Pani Izabela Saganowska w dzieciństwie zbierała opakowania po czekoladach – do dziś w pudełku przechowuje prawie 200 sztuk kolorowych papierków. Ma też kolekcję aniołków – w jej anielskiej bandzie jest ponad 70 różnych egzemplarzy. Obecnie jej dwie kolekcje łączą się ściśle z jej pasjami. Uwielbia podróżować i z niemal każdej wyprawy przywozi grafikę przedstawiającą poznane miejsce. Takich grafik już na ścianach u pani Saganowskiej wisi ponad 60. Druga pasja to czytanie i związana z nią stale powiększająca się kolekcja książek. Trudno jednak policzyć, ile książek w tej kolekcji już jest.



Pani Joanna Sułek kolekcjonowała znaczki pocztowe.

Najwybitniejszym kolekcjonerem w Mińsku Mazowieckim jest **pan Mariusz Dzieńcio**, który zbiera od wielu lat przedmioty i dzieła sztuki związane z historią naszego miasta. Od czasu do czasu jego zbiory można oglądać na wystawach organizowanych przez Muzeum Ziemi Mińskiej, Towarzystwo Przyjaciół Mińska Mazowieckiego, Miejski Domu Kultury czy Miejską Bibliotekę Publiczną. Pan Mariusz na forach internetowych dla kolekcjonerów wyławia perełki i tworzy kolekcję przedmiotów pięknych, starych i związanych z historią naszego regionu.



Gdyby ktoś z Was chciał pokazać w gazetce szkolnej swoją kolekcję – zapraszamy do kontaktu. Nasze kolekcje zawsze coś o nas mówią, a przede wszystkim są wyrazem naszej pasji, naszych zainteresowań i ciekawym sposobem spędzania czasu.

Michalina Gąsior, Tatiana Aniśko 7c



Trzeba ćwiczyć i wymagać od siebie

WOJCIECH CICHON – to miński artysta, który postanowił o historii naszego miasta opowiedzieć za pomocą... komiksów. W ten sposób powstały takie komiksy jak: „Brama czasu”, „Marzenie królowej Bony, czyli tajemnice mińskiego pałacu” czy seria „Kmieć Grzegorz”. O panu Cichoniu w internecie można znaleźć takie informacje: „ur. 14.06.1972r. w Mińsku Mazowieckim; absolwent Policealnego Studium Reklamy w Mińsku Maz.; były żołnierz zawodowy, który po 15 latach służby Ojczyźnie powrócił do pasji artystycznych i fascynacji komiksem. Fan twórczości Jerzego Wróblewskiego, Janusza Christy, Tadeusza Baranowskiego i Grzegorza Rosińskiego”.



W maju obchodzimy 600. urodziny naszego miasta. **Natalia Markiewicz z 7c** postanowiła zapytać mińskiego artystę o jego prace łączące komiksowy rysunek z wiedzą historyczną o Mińsku Mazowieckim.

Czy od zawsze chciał Pan tworzyć komiksy?

Myślę, że tak... Od momentu, kiedy wpadł mi w ręce zeszyt *Tytusa, Romka i Atomka*.

Dlaczego wybrał Pan akurat taki rodzaj sztuki?

Chodzi chyba o to, że zawsze lubiłem wymyślać jakieś historie, opowieści. Bardzo dużo czytałem, będąc dzieckiem, dodatkowo umiałem rysować, zawsze pociągało

mnie przełożenie jakiejś fajnej książki na historyjkę rysunkową.

Co według Pana jest najważniejsze w tworzeniu komiksów?

Bezsprzecznie scenariusz, druga sprawa to opracowanie postaci oraz wizualizacja przestrzeni, gdzie ma się dziać cała historia (budynki, plenery itp.).

Czy ma Pan jakąś osobę, która może już w dzieciństwie, zainspirowała Pana do tworzenia komiksów?



Myślę, że był to Janusz Christa,
twórca *Kajka i Kokosza*.

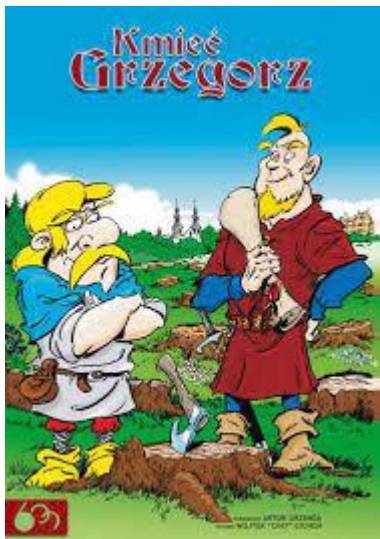
Co, jako ilustrator, uważa Pan za swój największy sukces?

Chyba pierwszy mój komiks pt. „Brama Czasu”. Pierwszy komiks o Mińsku Mazowieckim.

Czy jest coś, co denerwuje Pana w pańskiej pracy?

Rozpisywanie na podstawie scenariusza tzw. scenopisu. Czasami mam wyznaczoną ilość stron, muszę się w tej liczbie zmieścić, a chciałoby się narysować więcej.

Czy ma Pan jakąś codzienną rutynę, jeśli chodzi o pańską pracę, czy jednak uważa Pan, że powinno się



zaczekać, aż pomysły przyjdzie sam?

Czasami pomysł przychodzi sam, czasami się przyśni, czasem strasznie się męczę, żeby coś wymyślić. Ważne, żeby nie robić sobie przerwy w rysowaniu, trzeba ćwiczyć i wymagać od siebie konsekwencji i nie bać się tworzyć, wierzyć w siebie. Zawsze mam przy sobie notesik, gdzie zapisuję pomysły, szkicuję, np. w autobusie, metrze...

Jaka jest technika powstawania komiksu - najpierw jest tekst (scenariusz), a potem powstają rysunki czy bywa odwrotnie (najpierw Pan wymyśla postać, a potem ktoś do tego tekst)?

Generalnie, cały proces zaczyna się od pomysłu historii. Później jest scenariusz, szkice postaci, plenerów i na końcu rysowanie.

Skąd pomysł, żeby za pomocą komiksu przedstawiać wybrane momenty z historii miasta? Ile w tych komiksach prawdy historycznej, a ile fikcji?

Myślę, że to się wzięło z mojej pasji do historii miasta, w którym się urodziłem. Co do prawdy i fikcji - to chyba pół na pół.



DZIECKO w NAUCZycIELU?

Dzień Dziecka zbliża się wielkimi krokami, postanowiliśmy więc przeprowadzić sondę wśród nauczycieli. Zadałyśmy im następujące pytanie: „Co zachował/a w sobie Pan/Pani z dziecka?”. Oto odpowiedzi kilku nauczycieli:

Sławomir Rybiński: *Otwartość, poczucie humoru, ciekawość, lubię słodyczne.*

Agnieszka Nowak: *Zamiłowanie do spędzania czasu na dworze (jazda na rowerze i inne aktywności fizyczne) no i od czasu do czasu nadal oglądam smerfy ;)*

Aldona Szewczyk: *Chyba ducha rywalizacji, ciągle lubię gry i zabawy, może trochę jest to związane z moim zawodem.*

Izabela Saganowska: *Zachowałam w sobie trzy cechy dziecka:*

1. *Potrafię zachwycać się pięknem świata i dostrzegać je wokół.*
2. *Bywam naiwna jak dziecko - mimo wszystko wierzę, że świat jest logiczny, a ludzie dobrzy.*
3. *Jak większość dzieci jestem łasuchem, dobry deser potrafi mi poprawić humor.*

Grażyna Olczak: *Czasami z drobnych przyjemności cieszę się jak małe dziecko.*

Ewa Pszczołkowska: *Mam nadzieję, że udało mi się do końca nie wydorośleć :) Co z dziecka w sobie odnajduję? Ciekawość świata - w górach napędza mnie chęć zobaczenia, co jest za tym wzniesienie, co za następnym zakrętem...; czasem podróżuję na...jak to określają moje koleżanki... wariackich papierach - pakuję się, wsiadam w samochód i jadę gdzieś, nie mając zarezerwowanego noclegu. W ten sposób zwiedziłam Norwęgę, Rumunię, Hiszpanię i Portugalię, byłam w Kazachstanie i Kirgistanie. Nie jestem specjalnie zapobiegliwa, np. nie robię przetworów na zimę, mogę zapomnieć kupić pieczywo, zdarza mi się wysyłać domowników do sklepu po jakiś składnik potrzebny do przygotowywanej właśnie sałatki czy deseru, ale nie wyobrażam sobie, by zostać na sezon letni bez sprawnego roweru... Już jako zupełnie dorosła osoba przesłam trasę parku linowego, skorzystałam ze zjazdów tyrolskich nad Bugiem i nad kanionem Tary w Czarnogórze. Nie zamartwiam się na zapas, raczej wyznaję zasadę Scarlet O'Hary z "Przeminęło z wiatrem": pomyślę o tym później... Staram się dostrzegać dobre strony każdej, nawet trudnej sytuacji... To tyle...*



Agnieszka Koźuchowska: *Nadal umiem zachwycać się drobnostkami - widokiem pięknych chmur, zachodem słońca, nadmorskimi sosnami. Liczy się dla mnie to, jaki człowiek jest, a nie to, co ma. To chyba też cecha dzieci...*

Paweł Aniszewski: *Urodziłem się w Dzień Dziecka...*

Paulina Woroncow: *Miłość do balonów z helem! Huśtawek! :)*

Magdalena Brewczyńska: *W odpowiedzi na zadane pytanie: Myślę, że tak, uważam że w każdym z nas drzemie trochę dziecka, niezależnie od wieku.*

Monika Gromulska: *Hmmm trudne pytanie chyba to, że jestem roztrzępana i zakręcona:-)*

Katarzyna Kozłowska-Wyszogrodzka: *Myślę, że zachowałam dziecięcą wrażliwość.*

Bożena Sawczuk: *Wrażliwość, ciekawość i chęć poznania świata.*

Iwona Szulawska: *Dziewczyny, jakie trudne to pytanie, jednak myślę, że będzie to zamiłowanie do oglądania bajki Smerfy oraz bardzo lubię w ciepłe dni leżeć na trawie i wpatrywać się w niebo oraz chmury i doszukiwać się w nich różnych kształtów czy też postaci np. zwierząt.*

Jak wynika z wypowiedzi – nasi nauczyciele to troszkę także... dzieci. Może to i lepiej, bo nikt tak dobrze nie zrozumie dziecka jak... inne dziecko.

Życzymy wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka wszystkim dzieciom, ale też dorosłym, bo przecież każdy dorosły był kiedyś dzieckiem :)

Wiktoria Jankowska, Milena Bąk 8c





Muzyka jest oderwaniem się od rzeczywistości, relaksem, czymś przyjemnym

W dzisiejszych czasach muzyka towarzyszy nam wszędzie. Czy to w sklepie, gdy robimy zakupy, czy w radiu podczas śniadania, czy też w słuchawkach, kiedy gdzieś idziemy. Poznajcie Magdę Kożuchowską – uczennicę 8c, która świat bez muzyki nazywa „nudnym, monotonnym i smutnym”. A jakie jest Wasze zdanie na ten temat?

Czym się interesujesz?

- Przeważają u mnie głównie artystyczne zainteresowania: muzyka, literatura oraz kino. Jednak najwięcej czasu ostatnio poświęcam temu pierwszemu.

Skąd się wzięło Twoje zainteresowanie muzyką?

- U mnie w domu od zawsze było dużo muzyki, ponieważ mój tata gra na gitarze, więc mam styczność z tym instrumentem każdego dnia. Cały czas otaczały mnie jakieś dźwięki, sama chodziłam po domu i śpiewałam różne piosenki. Mam nawet jedno nagranie, na którym dwuletnia ja śpiewa „Kotek Puszek z czarną łapką...”. Później, gdy miałam siedem lat, zaczęłam naukę w Szkole Muzycznej Yamaha. I tak jest do dzisiaj.

Na jakich instrumentach grasz?

- Najdłużej gram na pianinie (8 lat!), śpiewam. Samodzielnie i amatorsko gram także na gitarze i ukulele. Można je łatwiej zabrać i przetransportować, gdziekolwiek ma się ochotę!

Ile czasu w ciągu tygodnia spędzasz z instrumentami?

- Przez zdalne nauczanie spędzam przy muzyce dużo więcej czasu, niż miałam w zwyczaju. Jak mam ochotę, to gram pomiędzy lekcjami, by odświeżyć głowę. Chodzę raz w tygodniu na lekcję, więc zawsze mam większą motywację do ćwiczeń w wolnym czasie! Jednak mimo wszystko nadal uważam, że najlepszą porą na granie na instrumentach jest późny wieczór...



Sama się uczysz, czy raczej chodzisz na zajęcia muzyczne?

- Chodzę do szkoły muzycznej na pianino i na wokale. Jest to bardzo dobra motywacja, większa, niż samodzielna nauka. Sama uczę się grać na ukulele oraz na gitarze.

Ulubiony gatunek muzyczny?

- Nie mam ulubionego gatunku, ponieważ muzyka, której słucham, jest mieszanką wielu z nich: rock, pop, musicalowa, trochę poezji śpiewanej (którą śpiewam głównie na wokalu). Jeśli chodzi o słuchanie, bardzo dużą przyjemność sprawia mi poznawanie czy granie i interpretowanie po swojemu akustycznych wersji ulubionych piosenek.

Masz ulubiony zespół?

- Nie mam, ponieważ mam po kilka ulubionych piosenek z najróżniejszych zespołów, takich jak m.in. Queen, Florence + The Machine czy One Direction. Jednak mam więcej ulubionych solistów, niż zespołów.

Czy Twoje zainteresowanie muzyką wiąże się tylko z grą na instrumentach?

- Oprócz śpiewu, kocham słuchać muzyki. Często jest tak, że po tym, jak obejrzę jakiś film, serial czy musical, który bardzo mi się spodobał, od razu po tym wyszukuję soundtrack do danej produkcji i słucham jej w kółko i w kółko. Teraz mam tak np. z muzyką z musicalu „Dirty Dancing”.

Czym jest dla Ciebie muzyka w życiu?

- Oderwaniem się od rzeczywistości, relaksem, czymś, przyjemnym. Kojaczy mi się z fascynacją, satysfakcją, a także z możliwością przekazania emocji bez użycia słów.

Czy muzyka pomaga Ci w czasach pandemii?

- Oczywiście, że tak! Gdy ma się wszystkiego dość, nie ma lepszego sposobu ucieczki, niż długi spacer ze słuchawkami w uszach i bębniącą muzyką.

Co byś zrobiła, gdyby muzyka zniknęła? Wyobrażasz sobie taki świat?

- Zupełnie nie wyobrażam sobie takiego świata! Byłby wtedy nudny, monotony i smutny.

Wiążesz swoją przyszłość z muzyką czy to raczej tylko hobby?

- Na razie skupiam się na tym jako hobby, czymś przyjemnym i odrywającym. Czuję się świetnie, że mogę co jakiś czas pokazywać to, co robię np. podczas koncertów szkoły czy nagrań. Występowanie sprawia mi dużą przyjemność. Może kiedyś wpadnę na pomysł, by coś zrobić w tym kierunku na stałe... Muzykę można odkrywać na najróżniejsze sposoby, a także wykorzystywać w niesablonowy sposób. Gdy będę miała dobrą inspirację i motywację, to czemu nie?

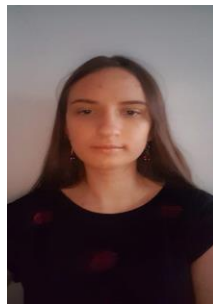
Dziękuję za udzielenie wywiadu.

Rozmawiała – Michalina Saganowska 8c



WOLĄ WYPOCZYWAĆ AKTYWNIE

PAN MAREK KUDELSKI I MAJA KARWOWSKA Z 8C



Pan Marek Kudelski
(nauczyciel wf)

Maja Karwowska
(uczenica klasy 8c)

Siatkówka vs koszykówka	siatkówka	koszykówka
Ćwiczenia w sali vs na świeżym powietrzu	zależy od uprawianej aktywności;)	w sali
Wypoczynek aktywny vs bierny	zdecydowanie aktywny	aktywny
Moje hobby to...	aktualnie pływanie;)	śpiewanie
Ostatnio obejrzany film...	Już chyba z setny raz "Pearl Harbor"	"Fallen"
Najgorszy gatunek muzyczny...	brak;) odnajdę się przy każdym;))	muzyka relaksacyjna, klasyczna
Woda gazowana vs niegazowana	niegazowana	niegazowana
Ulubiony kolor...	niebieski	czarny

Weronika Bartnicka 8c



Wybrałbym szkołę o profilu ekonomicznym

Wicestarosta pan Witold Kikolski zajmuje się zadaniami związanymi z organizacją i funkcjonowaniem szkół średnich w naszym powiecie. Przeczytajcie rozmowę, jeśli chcecie wiedzieć, jakie kierunki kształcenia możemy wybierać, ile pieniędzy powiat wydaje na szkoły i do jakiej klasy najtrudniej się dostać

Dla siódmo- i ósmoklasistów ta rozmowa jest skarbnicą wiedzy o możliwościach wyboru, którego już niebawem będą musieli dokonać. Zachęcamy do lektury.

Ile szkół średnich jest w powiecie mińskim?

W powiecie mińskim jest 14 szkół ponadpodstawowych dla młodzieży: 4 licea ogólnokształcące, 5 techników, 4 szkoły branżowe i 1 liceum plastyczne.

Ponadto jest branżowa szkoła specjalna i 2 szkoły dla dorosłych (LO i szkoła policealna).

Czy jest jakaś szkoła w powiecie, w której lekcje wykładane są w języku obcym?

Nie ma szkół dwujęzycznych.

Czy jest jakaś szkoła o profilu wojskowym na terenie powiatu, jeśli tak to jaka?

W LO wchodzącym w skład ZS Nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Mińsku Mazowieckim jest oddział przygotowania wojskowego. Wcześniej była to klasa wojskowa, natomiast od roku szkolnego 2020/2021 klasa wojskowa funkcjonuje, jako oddział przygotowania wojskowego

Oddziały przygotowania wojskowego to nowa formuła klas, których tworzenie w każdej szkole ponadpodstawowej umożliwiła nowelizacja ustawy „Prawo oświatowe”. Nad tymi oddziałami nadzór merytoryczny sprawuje Ministerstwo Obrony Narodowej

Do jakiej szkoły najtrudniej jest się dostać?

Każdy rok jest inny, zmieniają się preferencje kandydatów, zakwalifikowanie się do danego oddziału zależy od liczby chętnych.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się Zespół Szkół Ekonomicznych, zarówno LO jak i Technikum kształcące w zawodach: technik ekonomista, technik logistyk, technik reklamy oraz technik rachunkowości. Co roku również wielu chętnych jest



NR 10/178

zainteresowanych kształceniem w zawodzie technik informatyk (w ZS NR 1 oraz w ZSZ Nr 2). Oddział przygotowania wojskowego (wcześniej klasa wojskowa) w LO w ZS Nr 1 również cieszy się dużym zainteresowaniem.

Jaki profil był najbardziej popularny w ubiegłym roku?

W rekrutacji na rok szkolny 2020/2021 najbardziej popularne kierunki kształcenia to: technik informatyk w ZS Nr 1 i w ZSZ Nr 2, oddział humanistyczny oraz matematyczno–przyrodniczy w LO w ZSE, oddział przyrodniczy w LO PMS, oddział przygotowania wojskowego, oddział prawny, psychologiczny w LO w ZS nr 1.

Ponadto dość dużym zainteresowaniem cieszył się również w LO: profil biologiczno–chemiczny w ZSE, prawno–dziennikarski w ZS MSC, zaś w technikum w ZSZ Nr 2: technik pojazdów samochodowych.

W Branżowych Szkołach I stopnia zainteresowaniem kandydatów cieszyły się najbardziej następujące zawody: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie oraz fryzjer w ZS Nr 1 oraz mechanik samochodowy w ZSZ Nr 2.

Jakie były progi punktowe do pięciu najbardziej popularnych szkół w zeszłym roku szkolnym?

Maksymalna liczba punktów to 200. Progi punktowe w najpopularniejszych klasach przedstawiały się następująco: technik informatyk w ZS Nr 1: 131,4 w ZSZ Nr 2: 110,6, w LO w ZSE oddział humanistyczny: 119,6 oddział matematyczno–przyrodniczy: 146,3, oddział przyrodniczy w LO PMS: 150,4, w LO w ZS nr 1, oddział prawny 118,15 oddział psychologiczny 122,4.

Do zakwalifikowania się do oddziału przygotowania wojskowego oprócz punktów za świadectwo i egzamin ósmoklasisty, brane były pod uwagę wyniki sprawdzianu sprawności fizycznej.

Do której ze szkół i o jakim profilu było najwięcej chętnych w zeszłym roku szkolnym?

Na rok szkolny 2020/2021 najwięcej chętnych kandydatów było do: ZS Nr 1 technik informatyk – 78 kandydatów oraz do ZSZ Nr 2 technik informatyk – 42 kandydatów, LO w ZSE oddział humanistyczny – 53 kandydatów oraz matematyczno–przyrodniczy – 46 kandydatów, LO PMS oddział przyrodniczy - 44 kandydatów, LO w ZS nr 1; oddział przygotowania wojskowego – 40 kandydatów, oddział prawny – 42 kandydatów, psychologiczny – 46 kandydatów.

Ile jest szkół zawodowych w powiecie mińskim i w jakich kierunkach kształcą?

Powiat miński prowadzi 9 szkół zawodowych, w tym 5 techników i 4 branżowe szkoły I stopnia oraz 1 liceum sztuk plastycznych.

Kierunki kształcenia w technikach: technik budowy dróg, technik budownictwa, technik informatyk, technik geodeta, technik usług fryzjerskich, technik przemysłu



mody, technik robót wykończeniowych w budownictwie, technik chłodnictwa i klimatyzacji, technik elektronik, technik elektryk, technik pojazdów samochodowych, technik mechanik, technik mechatronik, technik grafiki i poligrafii cyfrowej, technik spedytor, technik fotografii i multimediiów, technik ochrony środowiska, technik weterynarii, technik analityk, technik leśnik, technik architektury krajobrazu, technik technologii żywności, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa, technik usług kelnerskich, technik turystyki na obszarach wiejskich,

Kierunki kształcenia w szkołach branżowych: monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, monter sieci i instalacji sanitarnych stolarz, fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, mechanik pojazdów samochodowych blacharz samochodowy elektromechanik pojazdów samochodowych ślusarz elektryk monter elektronik elektromechanik lakiernik samochodowy kierowca mechanik, mechanik motocyklowy operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych, kucharz, piekarz przetwórcą mięsa cukiernik obuwnik fryzjer fotograf sprzedawca

Jaki procent budżetu powiatu jest przeznaczany na oświatę?

Wydatki oświatowe w budżecie powiatu mińskiego stanowią 45-50% wszystkich wydatków Powiatu. W 2020 r. było to ponad 46%, natomiast według planów na bieżący rok procent ten wynosi 49,22.

Należy dodać, że subwencja oświatowa jaką otrzymuje powiat miński na realizację zadań oświatowych, pokrywa niespełna 80% wydatków. Pozostała część pokrywana jest ze środków własnych powiatu. Według planów na 2021 r. jest to kwota ponad 20 milionów złotych.

Która ze szkół z powiatu, jest najwyżej w rankingu szkół z całego kraju?

Wg rankingu Liceów i Techników Perspektywy 2021 przygotowanego przez "Perspektywy" najwyższe miejsce, czyli 14 w kraju i 2 w województwie mazowieckim zajmuje Technikum w ZSE.

Czy jest Pan absolwentem którejś ze szkół w powiecie?

Niestety nie uczęszczałem do szkoły średniej w powiecie mińskim.

Jaką szkołę wybrałby Pan, po skończeniu ósmej klasy na dzień dzisiejszy?

Na dzień dzisiejszy, wybrałbym szkołę o profilu ekonomicznym – Zespół Szkół Ekonomicznych.

Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadził – Maksym Wesołowski 8c



POROZMAWIAJMY o...

cz.1 – KOMPLEKSY

Łucja i Helena z 7c postanowiły stworzyć nową stałą rubrykę w gazetce, w której chcą poruszać ważną, ale często trudne tematy, również tzw. tematy tabu. Na początek dziewczyny zmięrzą się z problemem kompleksów.

Kompleksy mają bardzo duży wpływ na nasze poczucie wartości. Wpływają na nasze uczucia, zachowania i poglądy. Kompleksy to często wstydlive tematy, choć dotyczą nas samych. Sprawiają, że czujemy dyskomfort, niepokój, wstyd, lęk, strach. Powodują, że jesteśmy mniej aktywni, wycofujemy się z różnych działań, np. rezygnujemy z treningów drużyny piłkarskiej czy spotkań z koleżankami. Kompleksów przybywa w wieku dojrzewania i są one wtedy szczególnie dotkliwe. Emocje przeżywane są intensywniej, a zachowania i ocena innych sprawiają, że kompleksy się utrwalają.

WARTO polubić... SIEBIE

1. Koncentruj się na swoich potrzebach - skupiaj na tym, co chcesz zrealizować.
2. Myśl o sobie dobrze.
3. Nie wciskaj innym opinii na własny temat - nie wiesz, co myśli osoba, która na ciebie spojrzała, być może przypadkiem, w zamyśleniu, skupiła wzrok na tobie. Więc ustalmy raz na zawsze - nie wiesz, co ktoś o tobie myśli, dopóki ta osoba ci tego nie powie.
4. Nabierz do siebie dystansu - często zapominamy, że na szczęście lub niestety, nikt z nas nie jest pępkiem świata. Kandydatów do tego tytułu pewnie jest wielu, ale jest nas ponad 7 miliardów, skoncentrowanych zazwyczaj na sobie, więc nie jest prawdą fakt, że „cała plaża patrzy na mnie i mój brzuch”.
5. Wyrób sobie własne DOBRE zdanie na swój temat - jeśli kiedyś, dawno, ktoś mówił o tobie coś nieprzyjemnego, co tak bardzo wpłynęło na twoje widzenie siebie i ty do teraz tę opinię powielasz, to może warto, byś już wyrobił sobie własne zdanie na swój temat?
6. Szukaj aktywności, które sprawią ci radość - zapisz się na taniec, karate, jogę, naukę języka obcego czy gotowania. Zaczynaj od podstaw, ucz się z innymi, koncentruj na swoich doznaniach, śmiej się z innymi, jak coś wam nie wychodzi, staraj się nie porównywać. Sprawiaj sobie przyjemności, obdarowuj małymi prezentami, każdego dnia zrób coś ekstra dla siebie, jakiś drobiazg.
7. Nie poddawaj się - jeżeli jednak jest w tobie coś, co bardzo ci przeszkadza i możesz to zmienić, to zmięrz się z tym. Tylko daj sobie prawo do tego, że osiągnięcie rezultatu może zająć więcej czasu.
8. Zaakceptuj siebie



Kompleksy mogą powodować duże problemy natury psychicznej, np. w postaci samookaleczania się albo zaburzeń odżywiania.

Samookaleczanie

Brak umiejętności radzenia sobie z negatywnymi emocjami może skutkować zachowaniami polegającymi na uszkodzeniu własnego ciała. Zjawisko to występuje najczęściej u dzieci i młodzieży. Samookaleczenie możemy zdefiniować jako celowe kaleczenie ciała, które powoduje krwawienie, zasinienie lub ból i podejmowane jest z zamiarem zmniejszenia dyskomfortu psychicznego.



Samouszkodzenia ciała dokonywane są najczęściej przez osoby, które wykorzystują okaleczanie się jako sposób radzenia sobie ze negatywnymi emocjami (takimi jak lęk, poczucie winy, cierpienie, gniew, samotność) i metodę na unikanie ich odczuwania.

Najczęstszą metodą samookaleczania się jest nacinanie skóry – tę formą samouszkodzeń stosowana jest przez 70-90% osób dokonujących uszkodzeń swojego ciała. Częściami ciała najczęściej narażonymi na uszkodzenia w wyniku samookaleczania się są ręce, uda oraz brzuch.

Zaburzenia odżywiania

Zaburzenia odżywiania stanowią dość rozbudowaną grupę psychiatrycznych jednostek, do których zaliczane są, m.in. anoreksja oraz bulimia. Czasami problemy te bywają bagatelizowane, tymczasem większość z nich może dawać poważne, czasami nawet śmiertelne powikłania.

Większość zaburzeń odżywiania ma pewne wspólne cechy – są nimi: nadmierna koncentracja na swoim wyglądzie, nieprawidłowe nawyki związane ze spożywaniem pokarmów oraz przekonanie o nieprawidłowym obrazy własnego ciała.



Wpływ na występowanie zaburzeń odżywiania mają również media propagujące pewien wzorzec piękna – na wybiegach modowych, w różnych kampaniach reklamowych, w mediach społecznościowych jako ludzie sukcesu prezentowane są osoby szczupłe, czasami wręcz wychudzone. Tego rodzaju przekaz buduje u wielu młodych osób przekonanie, że tylko taki wygląd daje sukces.

W dzisiejszych czasach wiele osób ma kompleksy na punkcie swojego wyglądu. Niektórzy nie mogą poradzić sobie z tym, jacy są, a wstydzą się komuś o tym powiedzieć, więc próbują szukać „pomocy” w samookaleczaniu się i w zaburzeniach odżywiania. Niestety nie jest to żadna pomoc, a może wyrządzić tylko wiele szkód.

Łucja Czyżewska i Helena Kulma 7c



wege czy wega?

Ostatnio coraz więcej mówi się o naszym środowisku oraz jego ochronie. Niewiele osób wie, że dieta także ma z tym wiele wspólnego. Czy wiedziałeś, że do wyprodukowania 1kg wołowiny zużywa się aż 14000 litrów wody? A podobno człowiek do przeżycia całego życia potrzebuje jedynie 42000 litrów. Istnieje wiele odmian diet, na które ludzie decydują się z przyczyn zdrowotnych czy moralnych, niektóre z nich są bardzo zaskakujące!



wegetarianizm - najpopularniejsza i najczęściej wybierana. Polega ona na wykluczeniu z diety mięsa (także owoców morza i ryb). Specjaliści sądzą, że dobrze przemyślana może być najzdrowsza.

weganizm - odmiana wegetarianizmu, polegająca na unikaniu spożywania jakichkolwiek składników pochodzenia zwierzęcego, w tym także nabiału. Niektórzy także rezygnują z używania przedmiotów oraz wytworów zwierzęcych, takich jak futra czy skórzane ubrania.

frutarianizm - najbardziej zawężona forma wegetarianizmu polegająca na niespożywaniu mięsa oraz produktów pochodzenia zwierzęcego, a także warzyw czy owoców, których zerwanie uśmierciłoby roślinę. Jedzą oni zatem rośliny botaniczne jak ogórki, pomidory czy jabłka, które spadły z drzewa.

witarianizm - osoby stosujące tę dietę nie jedzą pożywienia poddanego obróbce termicznej. Uważają, że wtedy tracą swoje składniki odżywcze i mineralne.

Są to cztery najpopularniejsze odmiany. Istnieje jeszcze mnóstwo mniej znanych rodzajów. Jednym, który znalazłam i uważam, że brzmi ciekawie, jest **owowegetarianizm**, który polega na wykluczeniu wszystkich składników pochodzenia zwierzęcego, oprócz jajek.

Wiele osób nie wyobraża sobie życia bez spożywania jakiś konkretnych produktów. Jednak dla naszego zdrowia oraz przyszłości planety, można od czasu do czasu ograniczyć jakieś składniki lub próbować nowych potraw!

Magda Kożuchowska 8c



Haribo macht Kinder froh und Erwachsene ebenso!

Haribo – smak radości, dla dzieci i dorosłych!

Nazwa Haribo powstała od pierwszych liter imienia i nazwiska jej właściciela oraz od nazwy jego rodzinnego miasta:

Hans **R**iegel **B**onn. = Ha Ri Bo = Haribo.

Hans Riegel urodził się w 1893r. w okolicach Bonn (w Friesdorf), został cukiernikiem i w wieku 27 lat otworzył swoją własną firmę (1920). Pierwszym pracownikiem była jego żona – Gertruda. W 1946r. dołączyli synowie Hans i Paul.

Sztandarowym produktem firmy są żelki, produkowane na bazie specjalnych galaretek. Ich pierwszą recepturę opracował właściciel Haribo w 1922 roku. Nazwał wtedy swoje dzieło *Tańczące misie* (Tanzbären). Produkt ten zastąpił jednak na świecie pod nazwą *Złote misie Haribo* (**Goldbären Haribo**). Sukces misiów spowodował istny boom na produkcję żelków w różnych kształtach, rozmiarach i smakach. Jest ich tyle, że można skompletować całe zoo czy otworzyć żelkową restaurację. Swojej wersji doczekały się niektóre dania – hamburger, pizza, jajko sadzone i Coca Cola. W sklepie firmowym w Bonn można kupić żelki w kształcie niemieckich zabytków.

Receptura Złotych Misiów Haribo jest dziś taka sama jak prawie wiek temu. Kształty żelków nawiązują do bajek i postaci z komiksów. Każda nowość jest rysowana ręcznie, ale szczegóły dopracowywane są na komputerze. Obecnie powstają również żelki dietetyczne i żelki dla wegetarian.

Hans Riegel stworzył ponad 200 rodzajów słodczy. Zawsze starał się przy tym pomagać młodym ludziom, dlatego stworzył fundację swojego imienia, która po dziś dzień wspiera utalentowaną młodzież. Żelki Haribo są znane na całym świecie. W Polsce pojawiły się dopiero w 1992 roku. W 2020 firma Haribo obchodziła 100-lecie działalności jako przedsiębiorstwo rodzinne w trzecim pokoleniu.



Die bunte Welt von Haribo

HARIBO ist eine Firma mit süßer Tradition- seit 1920 ein Familienunternehmen, das heute in der dritten Generation geführt wird. Gegen 100 Millionen GOLDBÄREN (weiße Bärchen = Ananasextrakte, orange Bärchen = Orangenextrakte, rote Bärchen = Himbeerextrakte, grüne Bärchen = Erdbeerextrakte, gelbe Bärchen = Zitronenextrakte) werden täglich weltweit produziert. Die Firma hat jetzt 7 000 Mitarbeiter. Der Werbespruch von Haribo wurde in mehrere Sprachen übersetzt und brachte der Firma viel Geld.

Pani Bożena Sawczuk – nauczycielka jęz. niemieckiego



DZIEŃ POLSKIEJ NIEZAPOMINAJKI

Dzień Polskiej Niezapominajki jest to święto przyrody obchodzone corocznie 15 maja. Celem tego święta jest stałe przypominanie o ochronie środowiska oraz zachowaniu ważnych chwil w życiu, osób, miejsc czy sytuacji. Jest to święto, które zachęca nas do pamiętania o bliskich, o pomocy innym, otwarciu na drugiego człowieka oraz oczywiście o istocie dbania o środowisko, w którym żyjemy.

Akcję zapoczątkował redaktor radiowej Jedynki w 2002 r. - Andrzej Zalewski. Do akcji włączyło się wiele mediów i instytucji państwowych, np. Gazeta Wyborcza czy Lasy Państwowe, które zainicjowały akcję posprzątania lasów królewskich Władysława Jagiełły. W 2010 roku dołączył również do akcji Ośrodek Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej w Jedlni-Letnisko. Moim zdaniem to bardzo dobrze, że takie święto istnieje, ponieważ niektórzy nie dbają o środowisko, w którym żyją i może dzięki temu dniu zmieniać swoje życie na lepsze dla nich samych i środowiska. Można zacząć od najprostszych rzeczy:

1. segregować śmieci,
2. wyrzucać śmieci tylko do kosza,
3. oszczędzać wodę,
4. zużywać mniej plastiku.



W dosłownym tłumaczeniu niezapominajka, to z języka greckiego „mysie uszko” (mys-mysz i us-uszko). W Polsce często nazywana jest niezabudką. To kwiat, który najczęściej kojarzymy z dzieciństwem, sielskimi widokami i bieganiem po łące. Najczęściej spotykamy niezapominajki w kolorze niebieskim z żółtymi środkami, ale są również białe czy różowe, choć rzadziej występujące. Część z nas może również pamiętać wiersz Marii Konopnickiej pt. „Niezapominajki”, rozpoczynający się słowami „Niezapominajki, to są kwiatki z bajki!”.

Magdalena Gągol, 7d